

Sygn. akt I ACa 1606/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 kwietnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Robert Obrębski

Sędziowie: SA Małgorzata Rybicka- Pakuła

SO (del.) Mariusz Łodko (spr.)

Protokolant: sekr. sąd. Katarzyna Dzięciołowska

po rozpoznaniu w dniu 24 kwietnia 2014 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa Ł. W.

przeciwko Skarbowi Państwa - Dyrektorowi Aresztu Śledczego W. B. w W.

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 30 sierpnia 2013 r. sygn. akt I C 1169/09

1. oddala apelację;

2. zasądza od Ł. W. na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Po ostatecznym sprecyzowaniu roszczenia, Ł. W. (dalej także **Powód**) wniósł o zasądzenie od Skarbu Państwa – Dyrektorowi Aresztu Śledczego W. B. (dalej także **Pozwany**) 80 000 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznane krzywdy wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. W uzasadnieniu podniósł, że w jednostce tej powód osadzony był w celach mieszkalnych, w których powierzchnia przypadająca na jednego osadzonego była mniejsza niż przewidziana przepisami prawa norma wynosząca 3 m² na jedną osobę. Zdaniem powoda nie zachodziły również takie względy, które nakazałyby przyjąć, że zachodził w stosunku do niego, przewidziany w art. 248 § 1 k.k.w. szczególnie uzasadniony przypadek pozwalający umieścić osadzonych na czas określony w celi niespełniającej wymienionego wyżej wymogu. Cele mieszkalne znajdowały się w złym stanie technicznym, na ścianach był grzyb, spowodowany złą wentylacją i nadmiernym zawilgoceniem. Zniszczona podłoga uniemożliwiała poruszanie się po celi, zaś okna starego typu były nieszczelne powodując tym samym w okresie zimowym spadki temperatur poniżej dopuszczalnych norm. W opinii powoda kąciki sanitarne znajdujące się w celach były źle odizolowane od pozostałej części pomieszczenia, co z jednej strony było przyczyną rozprzestrzeniania się po celi mieszkalnej nieprzyjemnych zapachów, z drugiej zaś wywoływało poczucie braku komfortu i zażenowania. Osadzeni mieli ograniczony dostęp do środków higieny osobistej i ciepłej wody, zaś w celach nie było dostatecznej wentylacji. Powód wskazał również na niczym nieuzasadniony brak możliwości uczestniczenia w zajęciach kulturalno - oświatowych, korzystania w celach ze sprzętu RTV, a w związku z tym niemożność sensownego organizowania sobie czasu i rozwijania własnych zainteresowań. Przebywanie w przeludnionej celi, z nieodpowiednią wentylacją i otwartą

toaletą, brakiem możliwości uczestniczenia w zajęciach i kursach, powoduje wzrost poczucia przygnębienia i niższości i może być oceniane, jako upokarzające i poniżające traktowanie więźniów. Zdaniem Ł. W. powyższe narusza nie tylko jego godność, prywatność i intymność, ale stanowi również jawne pogwałcenie zasady humanitarnego traktowania osób pozbawionych wolności.

Pismem procesowym z 14 grudnia 2009 r., precyzując żądanie wniósł o zasądzenie kwoty 40 000 zł zadośćuczynienia za przebywanie w przeludnionych celach oraz 40 000 zł za przetrzymywanie w niewłaściwych warunkach z otwartą toaletą, nieoddzieloną od pozostałej części pomieszczenia, braku odpowiednich ćwiczeń fizycznych i zajęć kulturalno-oświatowych, co było poniżającym traktowaniem. Natomiast w piśmie z dnia 13 lipca 2010 r. wskazał, iż żądanie zadośćuczynienia związane jest z naruszeniem jego dóbr osobistych, określonych, jako godność, prawo do intymności i prywatności.

W odpowiedzi na pozew pozwany Skarb Państwa – Dyrektor Aresztu Śledczego W. B. zastępowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa, wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu. Pozwany negując żądanie pozwu podniósł zarzut przedawnienia roszczenia za okres do dnia 23 października 2006 r. (trzy lata wstecz od daty oznaczonej, jako data złożenia pozwu). Zdaniem pozwanego, jeżeli powód rzeczywiście doznał jakiegokolwiek uszczerbku w okresie pobytu w jednostkach penitencjarnych, to zarówno o szkodzie, jak i o osobie zobowiązanej do jej naprawienia wiedział już w dacie powstania szkody, a w konsekwencji roszczenia za wskazany powyżej okres uległy przedawnieniu. Tym samym przedmiotem postępowania mogło być jedynie roszczenie obejmujące okres od 08 września 2009 r. do dnia 23 października 2009 r., jako obejmujące ostatnie nieprzedawnione osadzenie w Areszcie Śledczym W.-B..

Dodatkowo pozwany podnosił, że powód miał w jednostkach penitencjarnych zapewniony dostęp do niezbędnych środków higieny i ciepłej wody w zakresie przewidzianym przepisami, zaś w celach zapewniona była sprawna wentylacja. Cele były także wyposażone w niezbędny sprzęt kwaterunkowy wymagany przepisami prawa oraz były w wystarczająco dobrym stanie technicznym. Odnośnie podnoszonego przez powoda niewłaściwego wykonania kącików sanitarnych pozwany wskazał, iż są one wykonane zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie przepisami. Kąciki są oddzielone od pozostałej części celi trwałymi ścianami, z wejściami wyposażonymi w nieprzeźroczystą zasłonkę z tworzywa sztucznego. Ponadto dopływ powietrza do celi jest zapewniony przez sprawne okna, które osadzeni mogą otwierać w zależności od swoich potrzeb. W celach mieszkalnych znajduje się także oświetlenie zgodne z obowiązującymi przepisami i normami. Pełnomocnik pozwanego podniósł też, że powód miał zapewniony dostęp bogatej oferty zajęć kulturalno oświatowych i rekreacyjnych.

Odnosząc się natomiast do zarzutu przeludnienia pozwany wskazał, że z uwagi na obowiązujący jeszcze w tamtym okresie art. 248 § 1 kodeksu karnego wykonawczego, działania podejmowane przez Skarb Państwa nie nosiły cech bezprawności, a były jedynie spowodowane szczególnymi okolicznościami, dozwolonym odstępstwem od zasady. Pozwany wskazał przy tym, że stan przeludnienia w Areszcie Śledczym W. – B. występował jedynie przejściowo.

Pozwany podnosił, że powód nie udowodnił wystąpienia podnoszonych uchybień jak też wystąpienia u niego jakichkolwiek dolegliwości, a nawet gdyby takowe zaistniały, to żądana przez niego wysokość zadośćuczynienia nie znajduje żadnego odzwierciedlenia w doznanych rzekomo krzywdach. Podnosił przy tym, że pewne niedogodności i ograniczenia swobody są wpisane w istotę kary pozbawienia wolności.

Wyrokiem z dnia 30 sierpnia 2013 r., Sąd Okręgowy w Warszawie powództwo oddalił i odstąpił od obciążenia Powoda kosztami procesu. Rozstrzygnięcie tej treści zostało poprzedzone ustaleniem, iż Ł. W. od 2002 z przerwami, przebywał w Areszcie Śledczym – B.. Stan zaludnienia w Areszcie Śledczym W. – B. na dzień 8 sierpnia 2009 r. wynosił 96,7 %. W okresie 2009 - 2010 powód Ł. W. był zakwaterowany w pawilonie(...) w celi nr(...), która miała ok. 12,6 m⁽²⁾. Razem z powodem w celi przebywało pięciu osadzonych. Na podstawie art. 248 § 1 k.k.w. niektórzy osadzeni czasowo byli umieszczeni w celach mieszkalnych, w których powierzchnia w celi przypadająca na jedną osobę wynosiła mniej niż 3 m². Pismami z 2 marca 2009 r., 4 maja 2009 r., i 26 sierpnia 2009 r. Dyrektor Aresztu Śledczego W.-B. informował Przewodniczącego VIII Wydziału Penitencjarnego na podstawie art. 248 kkw o tym, iż czasowo,

niektórzy osadzeni będą umieszczani w celach mieszkalnych, w których powierzchnia na jedną osobę wyniesie mniej niż 3 m⁽²⁾. Stan zaludnienia jednostki w tym okresie zmniejszył się ze 110 % do 96,7 %.

Z ustaleń sądu I instancji wynika również, że w październiku 2008 i 2009 przeprowadzone były w Areszcie Śledczym W.-B. wizytacje przez wyznaczonych sędziów Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie. Z ich obserwacji wynikało, że w tym areszcie prowadzona jest szeroka działalność kulturalno-oświatowa i sportowa. Prowadzony jest lokalny radiowęzeł, studio telewizji kablowej, które emitowało filmy wideo i DVD, transmitowane były programy 10 rozgłośni radiowych oraz kilkunastu stacji telewizyjnych. W areszcie śledczym działają świetlice oddziałowe, biblioteka, odbywały się koncerty estradowe, spotkania z ludźmi kultury, sztuki i sportu oraz spektakle teatralne. Realizowany był „Program zagospodarowania czasu wolnego dla osadzonych”, prowadzono kilkanaście kół zainteresowań oraz celowe zajęcia profilaktyczne. Osadzeni mieli możliwość korzystania z boiska do koszykówki i siatkówki.

Cele mieszkalne, w których przebywali osadzeni, w tym i Powód spełniały wszystkie wymagania sanitarne i bezpieczeństwa. W celach znajdowały się sprawne instalacje oświetleniowa i wentylacyjna, a stan techniczny cel mieszkalnych był dobry. Toaleta była oddzielona od reszty pomieszczenia ścianami murowanymi, z wejściem zasłoniętym parawanem z płyty wiórowej zabudowanym od dołu, a wyżej wejście zasłonięte było kotarą zrobioną we własnym zakresie. W kącie sanitarnym znajdowała się umywalka z bieżącą zimną wodą. Każdy ze skazanych mógł raz w tygodniu skorzystać z łaźni, gdzie była ciepła woda. Każdy ze skazanych miał również do dyspozycji łóżko, materac, koc, taboret, półkę lub szafkę na rzeczy oraz stół, który służył wszystkim osadzonym do spożywania posiłków. Każdemu skazanemu przysługiwała jedna godzina spaceru dziennie.

W oparciu o tak dokonane ustalenia faktyczne, Sąd Okręgowy w Warszawie uznał, iż powództwo nie zasługuje na uwzględnienie. Opierając się na brzmieniu art. 23 Kodeksu cywilnego wskazał, że dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Zgodnie z art. 24 § 1 kc ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba, że nie jest ono bezprawne. W razie dokonania naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Stosownie zaś do art. 448 kc, w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Sąd I instancji wskazał, iż godność osobista człowieka, jest tą sferą osobowości, która konkretyzuje się w poczuciu własnej wartości człowieka i oczekiwaniu szacunku ze strony innych ludzi. Zapewnienie przez Państwo godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności jest jednym z podstawowych wymagań demokratycznego państwa prawnego, znajdującym wyraz w normach prawa międzynarodowego. Jednakże przesłanką odpowiedzialności za naruszenie cudzego dobra osobistego jest bezprawność działania, rozumiana, jako zachowanie sprzeczne z porządkiem prawnym i zasadami współżycia społecznego, zaś hipoteza art. 24 kc przewiduje domniemanie bezprawności działania naruszającego dobra osobiste, co skutkuje, że na pozwanym spoczywa ciężar wykazania, że jego działanie było zgodne z prawem, zaś do obowiązków procesowych domagającego się ochrony, należy udowodnienie faktu naruszenia dobra osobistego przez naruszciciela.

Opierając się natomiast na ustalonych faktach, nie można było uznać, aby jakiegokolwiek działania pozwanego skutkowało naruszeniem dóbr osobistych Powoda. Powód podnosił, że do naruszenia jego dóbr osobistych doszło poprzez umieszczanie jego osoby w „przeludnionych” celach. W rozpoznawanej sprawie zostało wykazane, iż osadzenie Powoda w celi w warunkach, w których powierzchnia na jedną osobę wynosiła mniej niż 3 m², było po pierwsze zjawiskiem czasowym, a nie stałym, a po drugie, Powód nie wykazał, że z tego powodu, dochodziło

między współosadzonymi do napięć i konfliktów, co mogłoby uzasadniać twierdzenie, iż skutki przeludnienia miały upokarzający wpływ na jego osobę. Nie można, zatem ewentualnego negatywnego oddziaływania przeludnienia na powoda uznać ani za nasilone i ani za długotrwałe.

Ponadto w okresie objętym twierdzeniami faktycznymi pozwu, obowiązywał art. 248 kkw a jego późniejsze uznanie przez Trybunał Konstytucyjny za niezgodny z konstytucją, w ocenie sądu I instancji, nie miało znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie. Przepis ten utracił moc z upływem 18 miesięcy od dnia ogłoszenia wyroku przez Trybunał Konstytucyjny, co nastąpiło po wniesieniu pozwu przez Powoda. Ponadto dolegliwości odczuwane przez Powoda w związku z okresowym, aczkolwiek niedługotrwałym przeludnieniem w Areszcie Śledczym W.-B. było immanentnie związane z karą pozbawienia wolności, stanowiąc jej nieunikniony element cierpienia. Nie świadczy to o naruszeniu godności osobistej powoda, ponieważ nie przekroczył tego nieuniknionego elementu cierpienia i nie było to postępowanie upokarzające powoda. W ocenie Sądu I instancji, Powód nie udowodnił, że w celach, w których był osadzony, w inny sposób niż przeludnienie naruszono jego dobra osobiste. Nadto nie wykazał, że w związku z przeludnieniem doznał jakiegokolwiek uszczerbku. Okresowe przeludnienie w Areszcie Śledczym W.-B. nie naruszało godności osobistej powoda, do czego mogłoby dojść w przypadku stosowania tortur, nieludzkiego bądź poniżającego traktowania, braku warunków do utrzymania higieny osobistej, dostępu do sanitariatu czy dostępu do własnego łóżka. Złe traktowanie musi przekraczać pewien poziom dolegliwości i upokorzenia. W czasie pobytu Powoda nie wykazał one, iż wystąpiła kumulacja niedogodności, a okresowe przeludnienie, które dodatkowo miało oparcie w obowiązujących wówczas przepisach prawa, nie dawało podstaw do uznania, że naruszono dobra osobiste powoda.

Ponadto, w ocenie sądu I instancji, domagając się zadośćuczynienia, Powód nadużywał prawa podmiotowego. Cele mieszkalne, w których przebywał powód, były wyposażone w sprzęt kwaterekowy oraz urządzenia sanitarne zgodnie z obowiązującymi przepisami, nadto Powód miał zapewnioną opiekę medyczną, odpowiednie warunki higieny, otrzymywał posiłki o odpowiedniej wartości odżywczej i mógł korzystać z zajęć kulturalno-oświatowych. Wszystkie te okoliczności, w ocenie sądu I instancji dają podstawę do wnioskowania, iż miał one zapewnione lepsze warunki, niż znaczna część osób przebywających na wolności, które respektują normy społeczne i bez swojej winy żyją w niedostatku i ubóstwie. Koszty pobytu powoda w Areszcie Śledczym pokrywało społeczeństwo, a Powód powołując się na europejskie standardy odbywania kary pozbawienia wolności, powinien uświadomić sobie, iż poziom życia znacznej części społeczeństwa, odbiega istotnie od standardów europejskich. Dotychczasowa postawa życiowa Powoda oraz realia społeczno-ekonomiczne powodują, że brak odpowiedniej ilości środków finansowych na realizowanie innych funkcji publicznych państwa, daje podstawę do uznania, iż żądanie powoda jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Powód będąc młodym mężczyzną od kilkunastu lat przebywa na koszt społeczeństwa w więzieniach i mając świadomość niedogodności związanych z pobyt w Areszcie Śledczym, w tym panujących w nich warunkach bytowych, decydował się na dalsze popełnianie przestępstw

Orzekając o kosztach procesu, Sąd Okręgowy uznał za zasadne nieobciążanie powoda tymi kosztami, opierając rozstrzygnięcie na brzmieniu art. 102 kpc, który zezwala, w przypadkach szczególnie uzasadnionych odstąpienie od obciążania strony przegrywającej kosztami procesu. Za nieobciążaniem przegrywającego powoda kosztami procesu przemawiała nie tylko jego trudna sytuacja materialna, co uzasadniało zwolnienie w całości od kosztów sądowych, lecz także swoisty charakter sprawy. Mając powyższe na uwadze i uznając sytuację, w jakiej znalazł się powód za wypadek szczególnie uzasadniony Sąd I instancji zwolnił go od kosztów sądowych w całości.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie wniósł Powód, który zaskarżając wyrok w całości, zarzucił:

1. Obrazę przepisów prawa materialnego tj. naruszenie przepisów art. 110 § 2 k.k.w., art. 248 § 1 k.k.w. i art. 5 kc poprzez niewłaściwie zastosowanie i błędną wykładnię;
2. naruszenie prawa procesowego tj. art. 233 § 1 KC, przez dokonanie błędnej nielogicznej i niezgodnej z zasadami doświadczenia życiowego oceny materiału dowodowego, które to uchybienie proceduralne miało istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia

Wskazując na powyższe zarzuty, Powód wniósł o zmianę tego wyroku w zaskarżonym zakresie poprzez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie na rzecz Powoda żądanej sumy zadośćuczynienia.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja jest bezzasadna i na uwzględnienie nie zasługuje.

Dokonane przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne i ich ocena na podstawie wskazanych przepisów prawa materialnego jest prawidłowa, które to ustalenia i ocenę materialnoprawną Sąd Apelacyjny przyjmuje, jako własną. Podstawa faktyczna wymaga jedynie uzupełnienia, co do nieściśłego ustalenia okresu, w jakim Powód przebywał w celi w warunkach przeludnienia. Z twierdzeń faktycznych Powoda, który określał również zakres przedmiotowy rozpoznania sprawy wynika, iż zgłoszone roszczenie odnosi się do okresu czasu zamkniętego datą wniesienia pozwu, czyli do października 2009 r. Również stanowisko Pozwanego, uzasadnione szczegółowo w odpowiedzi na pozew wraz z podniesionym zarzutem przedawnienia roszczenia, odnosi się do okresu 3 lat poprzedzających wniesienie pozwu, czyli od 23 października 2006 r., z czego przedmiotem rozpoznania może być okres od 8 września 2009 r. do 23 października 2009 r., jako ostatnie nieprzedawnione osadzenie w Areszcie Śledczym W.-B.. Zatem nieuprawnione było ustalenie sądu I instancji, iż Powód w Areszcie Śledczym W.-B. w W. w okresie 2009 – 2010 był zakwaterowany w celi o powierzchni 12,6 m², w której przebywało pięciu osadzonych. Takimi ustaleniami sąd I instancji wykroczył poza zakres twierdzeń faktycznych powoda oraz zgromadzony materiał dowodowy, z którego nie wynika, iż od listopada 2009 r. Powód przebywał w celi w warunkach przeludnienia i w tym zakresie, ustalenia faktyczne w sprawie wymagają korekty.

Odnosząc się do pozostałych podniesionych w apelacji zarzutów, w pierwszej kolejności ocenie poddane zostały zarzuty naruszenia przepisów prawa procesowego, które zdaniem skarżącego miały wpływ na treść rozstrzygnięcia. Podnosząc w apelacji zarzut naruszenia art. 233 kpc, nie wskazał w rozwinięciu zarzutu, jakie konkretnie okoliczności faktyczne, które mogłyby być ustalone na podstawie przeprowadzonych dowodów zostały pominięte. Przeciwnie, analiza przeprowadzonych w sprawie dowodów wskazuje, iż zarzut naruszenia przez Sąd I instancji przepisu art. 233 Kpc jest całkowicie niezasadny i bezpodstawny. Sąd Okręgowy w Warszawie prawidłowo dokonał oceny wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów przeprowadzonych w toku postępowania zgodnie ze swoim przekonaniem z zachowaniem logiki, opierając się również na doświadczeniu życiowym. Kwestionowanie dokonanej przez sąd oceny dowodów nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, korzystnych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie subiektywnej, korzystnej dla skarżącego oceny materiału dowodowego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 10 stycznia 2002 r. sygn. II CKN 572/99, Lex nr 53136). Jeżeli z materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dawały się wysnuć wnioski odmienne. Brak logiki we wnioskowaniu na podstawie zebranych dowodów lub wykroczenie we wnioskowaniu poza te granice albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego, daje podstawę do przyjęcia, że przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyrok Sądu Najwyższego z 27 września 2002 r. sygn. II CKN 817/00, Lex nr 56906). Ponadto, dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 kpc nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie Sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył Sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2001 r. IV CKN 970/00, Lex nr 53753, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2001 r. II CKN 588/99, Lex nr 52347).

Powód podejmując w apelacji próbę oceny materiału dowodowego, i przywołując w uzasadnieniu apelacji zeznania świadków, którzy mieli potwierdzić zasadność jego twierdzeń, nie zwrócił on uwagi na fakt, że wiarygodność ich zeznań jest ograniczona, z uwagi na ich subiektywne przekonanie o zasadność twierdzeń Powoda, bowiem sami znajdują się w podobnej sytuacji, a nadto treść tych zeznań nie jest jednoznacznie dla Powoda korzystna, bowiem świadek A. S. twierdzi, czego już Powód formułując zarzuty nie bierze pod uwagę i którego zeznania przywołuje w apelacji na

uzasadnienie podniesionych zarzutów, iż warunki w Areszcie Śledczym były dobre, co przeczy twierdzeniu Powoda, iż przebywanie w takich celach narusza jego dobra osobiste. Ponadto część zeznań świadków, na które się powołuje w apelacji jest nieprzydatna dla rozstrzygnięcia, bowiem świadkowie bądź mówią ogólnie o warunkach osadzenia, bądź o okresie, który nie jest przedmiotem postępowania w sprawie. Świadek Ł. S. przebywał z Powodem w Areszcie Śledczym od 2010 r., D. S. od 2011 r., J. S. przebywał z Powodem w jednej celi na przełomie listopada i grudnia 2010 r., a więc w okresie, który nie jest objęty żądaniem pozwu. Abstrahując od tego, to opisywane przez świadków złe warunki techniczne i sanitarne inaczej zostały opisane przez świadka G. T., technik działu kwatermistrzowskiego Pozwanego od 2003 r. Oceniając wszechstronnie materiał dowodowy, należy oceniać całościowo, a nie wybiórczo dowody, które są korzystne dla skarżącego. W taki właśnie sposób, całościowo, wszechstronnie i z uwzględnieniem zasad logiki i doświadczenia życiowego, materiał dowodowy ocenił sąd I instancji, który nie doszukał się w materiale dowodowych przesłanek uzasadniających przyznanie racji twierdzeniom Powoda. Warunki bytowe w celach, w których przebywał Powód w Areszcie Śledczym W.-B. były dostateczne i spełniały normy przewidziane przepisami prawa. To czy spełniały one kryterium dostateczności dla powoda, jako jego subiektywne odczucie nie ma znaczenia dla ustalenia, że naruszono dobra osobiste Powoda, określone przez niego, jako godność i prawo do prywatności. O naruszeniu decydują kryteria obiektywnej oceny, dokonanej według przeciętnych ocen przyjmowanych w społeczeństwie, z uwzględnieniem warunków jakie Państwo skazanym powinno zapewnić, które regulują właściwe akty prawne, a nie subiektywne przekonanie Powoda o takim stanie rzeczy.

Pomimo pewnych niedogodności cele mieszkalne, w jakich przebywał powód, spełniały warunki techniczne, określone rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych (Dz. U. z 2003 r. Nr 186, póź. 1820). Oceniając dowody, mylnie Powód przyjmuje, że słowa świadka mają walor ostateczny i rozstrzygający. Oceniając materiał dowodowy, sąd orzekający w sprawie ma obowiązek dokonać oceny wszechstronnej, opierając się na zasadach logiki i doświadczenia życiowego, weryfikować dowody pod względem ich wiarygodności i mocy dowodowej. Subiektywne przekonanie świadka, czy strony, że warunki sanitarne i techniczne w Areszcie Śledczym są tragiczne i przebywanie w takich celach narusza ich dobra osobiste, nie oznacza, że faktycznie warunki te nie są zgodne z obowiązującymi normami, a tylko ich przekroczenie, i to nieuprawnione, może oznaczać, że, takie zachowanie było bezprawne. Stawiając w apelacji zarzuty wadliwej oceny materiału dowodowego, Powód sam dokonuje oceny w sposób wybiórczy, poprzez odniesienie się jedynie do dowodów dla niego korzystnych. Taka ocena dowodzi polemicznego charakteru apelacji i stawianych zarzutów.

Spełnienie pozostałych warunków socjalno-bytowych oraz sanitarnych, potwierdzają ustalenia wizytacji, przeprowadzonej w Areszcie Śledczym w dniach 19 i 20 października 2009 r., z której protokół był przedmiotem analizy przy ocenie materiału dowodowego. Subiektywne przekonanie Powoda oraz innych współwięźniów, zeznających jako świadkowie, o odmiennym stanie rzeczy nie stanowi wyłącznego i jedyne dowodu w sprawie. Tak, więc dokonując oceny materiału dowodowego, sąd I instancji prawidłowo przyjął i ustalił, że nie doszło do takich zaniedbań, które uwiarygodniałyby roszczenie Powoda. Wnioski sprawozdania z wizytacji, dokonane przez niezależnego sędziego wskazują, że w Areszcie Śledczym W.-B. działała biblioteka z ponad 40 000 pozycji do wypożyczenia. Jako działalność kulturalno-oświatową podkreśla działanie lokalnego radiowęzła, nadającego również filmy oraz programy radiowe, osadzeni mogą korzystać z zajęć sportowych, jest pracownia komputerowa, prowadzone są kursy zawodowe i koła zainteresowań. Obowiązkiem państwa nie jest zagwarantowanie osadzonym takich zajęć kulturalno-oświatowych, jakie mogą oni mieć przebywając na wolności, ale osadzeni powinni korzystać z oferty proponowanej przez Areszt Śledczy. Jednym z założeń pozbawienia wolności jest właśnie ograniczenie swobody wyboru, co nie może stanowić źródła ich ewentualnych dalszych roszczeń.

Nietrafiony jest również zarzut obrazy przepisów prawa materialnego poprzez niewłaściwe zastosowanie oraz błędną wykładnię art. 110 § 2 k.k.w. oraz 248 § 1 k.k.w. Sąd Okręgowy w toku orzekając w sprawie, nie stosował tych przepisów, a jedynie ocenił zasadność ich zastosowania przez pozwanego w świetle dowodów i podniesionych przez powoda zarzutów. Na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd I instancji doszedł do przekonania, że z uwagi na czasowe, przemijające przeludnienie w Areszcie Śledczym W. - B. zachodziły przewidziane

w obowiązującym jeszcze wtedy art. 248 § 1 k.k.w. przesłanki do umieszczenia osadzonych (w tym powoda) w celi, w której powierzchnia na jedną osobę wynosiła mniej niż 3 m², to takie postępowanie nie było działaniem bezprawnym w rozumieniu art. 24 kc i w konsekwencji uzasadniającym ewentualną odpowiedzialność pozwanego, w przypadku ustalenia, iż na skutek takiego działania, naruszono dobra osobiste Powoda. Pozwany wykazał również, że uczynił również zadość obowiązkowi powiadomienia sędziego penitencjarnego o takim umieszczeniu skazanego, w tym Powoda w celi, w której na jednego osadzonego przypada mniej niż 3 m² powierzchni. Dlatego też Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że zachowanie pozwanego mieściło się w przewidzianych w tym przepisie odstępstwach od zasady wyrażonej w art. 248 § 1 k.k.w.

Mimo pobytu Powoda w przeludnionych celach, działania Powoda nie nosiły cech bezprawności, bowiem zgodnie z utrwalonymi poglądami judykatury, zapewnienie przez Państwo godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności jest wymogiem demokratycznego państwa prawnego, ale osadzenie w celi, w której na jednego skazanego powierzchnia celi wyniosła mniej niż 3 m² na osobę, przy spełnieniu przesłanek określonych w art. 248 § 1 k.k.w. jest zgodne z prawem (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 grudnia 2007 r., II CSK 269/07, wyrok SN z 28 lutego 2007 r., V CSK 431/06).

W konsekwencji w ocenie Sądu Apelacyjnego, zarzucana w apelacji obraza powyższych przepisów prawa materialnego, stanowi w faktycznie dalszą polemikę z trafnym rozstrzygnięciem Sądu I instancji. Do stwierdzenia, że doszło do naruszenia dóbr osobistych strony nie wystarczy samo subiektywne jej przekonanie o takim stanie rzeczy.

Biorąc pod uwagę powyższe, na podstawie art. 385 Kpc orzeczono jak w sentencji wyroku.

O kosztach postępowania apelacyjnego, orzeczono na podstawie art. 98 K.p.c. w zw. z art. 99 i 108 K.p.c. oraz na podstawie art. 11 ustęp 3 ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa (Dz. U. z 2013 r. poz. 1150 - tekst jednolity) zasądzając od powoda na rzecz Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa koszty zastępstwa procesowego ustalone na podstawie § 6 ust. 6 w związku z § 10 ust. 1 punkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 461 tekst jednolity).